

Kraków, dnia 29 grudnia 2015 r.

Dr hab. Sławomir Cieślak, prof. UJ

Zakład Postępowania Cywilnego

WPiA Uniwersytetu Jagiellońskiego

Recenzja

sporządzona w postępowaniu habilitacyjnym dr. Tomasza Demendeckiego, obejmująca ocenę osiągnięcia naukowego oraz istotnej aktywności naukowej zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65 poz. 595 ze zm.).

I. Ocena osiągnięcia naukowego, o którym mowa w art. 16 ust. 2 ww. Ustawy, tj. monografii pt. „Doręczenia w procesie cywilnym”.

1. Ocena wyboru tematu monografii

Podstawowym osiągnięciem naukowym dr. Tomasza Demendeckiego po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nauk prawnych jest przygotowana przez Niego monografia pt. „Doręczenia w procesie cywilnym”, Towarzystwo Wydawnictw Naukowych Libropolis, Lublin 2015 (ss. 738). Wybór tego tematu należy ocenić jednoznacznie pozytywnie. Autor słusznie zwraca uwagę, że instytucja doręczenia „bezpośrednio wpływa na efektywność postępowania cywilnego”, a ponadto stanowi gwarancję realizacji uprawnień procesowych stron (s. 18). Pomimo wagi zagadnienia, instytucja ta nie była wcześniej poddana badaniu pod

kątem teoretycznym. O znaczeniu czynności procesowej doręczenia może też świadczyć fakt, że w tym samym czasie powstały dwa opracowania jej poświęcone. W 2015 r. ukazała się bowiem także monografia Ireneusza Wolwiaka na temat „Doręczenia w postępowaniu cywilnym”, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2015, ss. 490.

W swojej monografii T. Demendecki podjął się określenia istoty czynności doręczenia, jak również scharakteryzowania podmiotów uczestniczących w sposób czynny i bierny w dokonaniu tej czynności oraz przedmiotu doręczenia i konsekwencji procesowych dokonania tej czynności w sposób wadliwy. Przeprowadzona analiza obowiązującego stanu prawnego pozwoliła Mu sformułować postulaty *de lege ferenda* pod adresem ustawodawcy mające na celu udoskonalenie obowiązującej regulacji prawnej. W pracy dokonano szczegółowej analizy zagadnień wchodzących w zakres tematu, przy czym należy podkreślić bardzo wnikliwą analizę orzecznictwa sądowego, w tym zwłaszcza Sądu Najwyższego.

W tytule monografii dokonano zawężenia zakresu badań do doręczeń w trybie procesu cywilnego, co uzasadniono licznymi odrębnościami co do funkcji, celów oraz struktury innych postępowań cywilnych (s. 22). Biorąc pod uwagę rozmiary monografii, takie ograniczenie można uznać za trafne. Trzeba jednak zauważyć, że wspomniane ograniczenie zakresu rozprawy nie zostało w niej zrealizowane w sposób konsekwentny. Co prawda, we wstępie zasygnalizowano dokonywanie nielicznych odwołań do rozwiązań przyjętych w innych niż proces postępowaniach cywilnych, w zakresie niezbędnym do zachowania pełności tez czy też wykazania poprawności argumentacji i udowodnianych tez, jednak w pracy są prezentowane liczne uwagi - dotyczące zwłaszcza postępowania nieprocesowego - bez wyraźnego zastrzeżenia, że chodzi o porównawcze ujęcie problemu. Jako przykłady takich ujęć, wykraczających poza zakres tematu wyznaczonego jej tytułem, można wskazać: doręczanie postanowień w postępowaniu nieprocesowym (s. 172), nazwę pisma inicjującego postępowanie nieprocesowe (s. 198), uczestnika postępowania nieprocesowego jako adresata kierowanych do niego pism (s. 211), przedstawiciela uczestnika postępowania nieprocesowego jako adresata pisma (s. 259), osobiste stawiennictwo uczestnika postępowania nieprocesowego (s. 274-275), pełnomocnika do doręczeń w postępowaniu nieprocesowym, upadłościowym oraz postępowaniu w sprawach celnych (s. 282, 289-290), pełnomocnika kilku uczestników postępowania nieprocesowego (s. 287), obligatoryjny dowód z opinii biegłego w postępowaniu nieprocesowym (s. 341), doręczanie pism uczestnikowi postępowania nieprocesowego, którego miejsce pobytu nie jest znane (s. 451-452) oraz wszczęcie z urzędu postępowania nieprocesowego (s. 509, 564-565).

2. Zastosowane metody badawcze

Wybrany temat monografii wpłynął na zastosowane przez autora metody badawcze. Dominuje metoda dogmatyczna, która została uzupełniona ujęciem prawnoporównawczym. Metoda porównawcza została zastosowana w rozdziałach X i XI. W rozdziale X materiałem porównawczym uczyniono regulację doręczenia w postępowaniu karnym oraz sądownoadministracyjnym. Rozdział XI obejmuje zaś prezentację doręczeń w wybranych obcych systemach prawnych, tj.: austriackim, niemieckim, francuskim i rosyjskim. W odniesieniu do obydwu rozdziałów prawnoporównawczych (X i XI) można zgłosić wspólną uwagę dotyczącą braku wniosków z analizy porównawczej, które mogłyby posłużyć do rozwiązania problemów wyłaniających się na gruncie regulacji polskiej.

3. Struktura i merytoryczna zawartość monografii

Monografia jest bardzo obszernym opracowaniem (liczy 738 stron). Podzielono ją na 11 rozdziałów.

Rozdział I obejmuje wyjaśnienie pojęcia doręczeń i przedstawienie znaczenia doręczeń w procesie cywilnym. Autor na wstępie badania przedstawia definicje pojęcia doręczenia zaproponowane w nauce prawa procesowego cywilnego (zwłaszcza na s. 26). Stwierdza on, iż doręczenie określa się zazwyczaj jako materialno-techniczną czynność procesową lub czynność przygotowawczą dokonywaną przez sąd, polegającą na działaniu podmiotu lub organu postępowania w toku postępowania, w odpowiedniej formie, miejscu i czasie. Doręczenie stanowi formę udostępnienia pisma adresatowi. Oprócz wąskiego ujęcia doręczenia, autor dopuszcza używanie terminu „doręczenie” również w znaczeniu szerokim, które obejmuje nie tylko udostępnienie dokumentu pisemnego, ale także ogłoszenie ustne oraz przekaz informacji z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej (s. 27).

W celu określenia istoty doręczenia autor prezentuje szczegółowo poglądy przedstawicieli doktryny na temat pojęcia czynności procesowej (s. 32-68). Rozważania te – bez szkody dla analizy tematu pracy – można było ograniczyć do umiejscowienia czynności doręczenia w systematyce czynności procesowych. Doręczenie stanowi zasadniczo czynność sądową, a tego rodzaju czynności charakteryzuje nadrzędność, władczość i autonomiczność (s. 77).

Jeżeli czynności sądowe są dokonywane w formie pisemnej, są dokumentami urzędowymi, chociaż autor w sposób mniej zdecydowany przyjmuje, że mają one moc dokumentów urzędowych (s. 76). Ostateczna konkluzja autora co do istoty doręczenia zasługuje na akceptację. Uznaje on, że jest to czynność procesowa podmiotu postępowania (zgodnie z zasadą oficjalności doręczeń podmiotem tym jest organ postępowania) o charakterze obligatoryjnym, jednostronnym i nieodwoalnym (s. 87). Niewątpliwie trafna jest też uwaga o konwencjonalnym charakterze czynności doręczenia (s. 92). Podsumowując, rozważania zamieszczone w rozdziale I są ciekawe i prowadzą do trafnych wniosków co do istoty doręczenia w procesie cywilnym. Mankamentem tego rozdziału jest natomiast zbyt szerokie przedstawienie poglądów doktryny na temat pojęcia czynności procesowych w ogólności. Jak już wspomniano, rozważania te są bardzo ciekawe, jednak mają głównie charakter odtwórczy i można je było znacząco ograniczyć w celu zachowania zwięzłości wyводу co do zasadniczego wątku pracy.

Niektóre tezy szczegółowe zamieszczone w rozdziale I wymagają poczynienia uwag dodatkowych. Na s. 41 autor w sposób nieprecyzyjny określił elementy, z których składa się proces. Uznał bowiem, że składa się on „z czynności dokonywanych przez podmioty postępowania (uczestników postępowania cywilnego posiadających na gruncie ustawy procesowej określone uprawnienia i powinności procesowe i wpływających swymi działaniami na samo postępowanie, jego bieg i rozwój)”. Z brzmienia tej tezy wynika, że w skład procesu nie wchodzi czynności procesowe organów, co jest oczywiście nietrafne. Na s. 82 autor wskazuje „zgłoszenie wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego” jako jedną z czynności mających wpływ na wszczęcie i przebieg postępowania cywilnego. Co do tego sformułowania należy zgłosić dwie uwagi. Po pierwsze, ze względu na ograniczenie tematu pracy do doręczeń w procesie, kwestię tę należało w ogóle pominąć. Po drugie, w razie uznania celowości jej zamieszczenia, prawidłowo należało przyjąć: „zgłoszenie wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe”. Samo zgłoszenie wniosku wszczyna bowiem postępowanie nieprocesowe. Takie nieprecyzyjne stwierdzenia występują ponadto na s. 198 oraz w przypisie 868 na s. 391.

Dla ustalenia procesowego znaczenia instytucji doręczeń ważne są tezy zamieszczone w **rozdziale II**. Autor przedstawił w nim doręczenie w kontekście realizacji naczelných zasad procesowych. Uwagi te pozwalają autorowi pogłębić charakterystykę instytucji doręczenia w celu oddania jej istoty. Dla przejrzystości wywodów można było rozważyć dokonanie wstępnej selekcji zasad procesowych, w celu ustalenia tych z nich, dla których realizacji

czynność doręczenia ma szczególne znaczenie. Ta wstępna selekcja mogłaby doprowadzić co najmniej do ustalenia hierarchii tych zasad pod kątem przydatności czynności doręczenia dla ich realizacji.

Za trafne należy uznać rozpoczęcie rozważań w tym rozdziale od zaprezentowania instytucji doręczeń w świetle prawa do sądu. Na aprobatę zasługuje pogląd, według którego wykluczenie możliwości wszczęcia i prowadzenia procesu przeciwko stronie, której nie można bezpośrednio doręczyć pozwu, stanowiłoby naruszenie prawa powoda do sądu (s. 106 i 114). Spośród pozostałych naczelných zasad procesowych, szczególne jest znaczenie doręczenia dla realizacji zasady równouprawnienia, jawności, kontradiktoryjności i formalizmu procesowego. Z tego powodu warto było uwzględnić tę okoliczność przy ustalaniu kolejności ich prezentacji. Ponadto należało wyraźnie odróżnić zasadę oficjalności doręczeń (pkt 2.10 na s. 131 i nast.) od naczelných zasad procesowych. Wskazana zasada jest bardzo ważna z punktu widzenia tematu, ale należało w strukturze tego rozdziału uwzględnić jej szczególny charakter w stosunku do naczelných zasad procesowych.

W pozostałym zakresie uwagi zamieszczone w tym rozdziale nie nasuwają wątpliwości. Zastrzeżenia budzi jedynie wskazany rodzaj rygoru procesowego stosowanego w razie niedopuszczalności apelacji. Na s. 136 należało wskazać odrzucenie środka zaskarżenia, nie zaś zwrot pisma procesowego, skoro jest tam mowa o czynnościach procesowych sądu podejmowanych na podstawie art. 370 i 373 k.p.c.

W **rozdziale III** autor przedstawił przedmiot doręczenia w ścisłym znaczeniu, jakim jest pismo. Zaakceptował on pogląd wyrażony w literaturze na temat przedmiotu doręczeń, według którego stanowią go pisma sądowe oraz odpisy pism procesowych zwykłych i kwalifikowanych (s. 143). Pogląd ten zasługuje w pełni na poparcie. Dalsze rozważania zawarte w rozdziale III mają jednak zdecydowanie za szeroki zakres. W szczególności za zbędne trzeba uznać fragmenty obejmujące pogłębioną charakterystykę typów pism sądowych (s. 151 i nast.) oraz rodzajów pism procesowych (s. 188 i nast.).

Przy okazji omawiania pism sądowych autor zamieścił pogląd na temat orzeczeń sądowych wydawanych w procesie, stwierdzając że „orzeczeniem sądowym w postępowaniu cywilnym procesowym jest rozstrzygnięcie przez sąd konfliktu zachodzącego między stronami procesowymi w danej sprawie cywilnej” (s. 152). Takie ujęcie jest jednak zbyt wąskie, ponieważ orzeczenia jako rodzaj czynności decyzyjnych sądu w procesie mogą mieć oprócz charakteru merytorycznego (wyrok lub nakaz zapłaty) także charakter procesowy

(postanowienie). Wskazana teza zawiera więc zbyt wąskie ujęcie orzeczeń w procesie. Podsumowując merytoryczną ocenę rozdziału III monografii, należy jednak stwierdzić, że autor dokonał w nim bardzo szczegółowej analizy pism sądowych i pism procesowych pod kątem ich wymagań formalnych, przytaczając liczne pozycje literatury oraz bardzo bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego. Bez uszczerbku dla przedmiotu badań można było te rozważania znacząco ograniczyć.

Rozdział IV monografii poświęcono podmiotom obrotu doręczeniowego. Charakterystyka podmiotów „uczestniczących” w czynności doręczenia w tym fragmencie rozprawy jest w pełni uzasadniona. W tytule tego rozdziału autor używa określenia „obrot doręczeniowy”. Ponadto w uwagach ogólnych (pkt 4.1) stosowane jest określenie „stosunek w ujęciu podmiotowym, na którym oparta jest czynność doręczenia”. O stosunku doręczeniowym autor wspomina też na s. 623. Używając wymienionych sformułowań autor stara się uwzględnić wszystkie podmioty zaangażowane w czynność doręczenia. Z uwagi na zasadniczo „porządkujący” cel opracowań naukowych warto było w pracy wyraźnie określić zakres znaczeniowy tych pojęć oraz ich stosunek do zakresu pojęcia „doręczenie” oznaczającego rodzaj czynności procesowej.

Do interesujących nas podmiotów zaliczono: podmiot czynny, czyli podmiot inicjujący czynność doręczenia i określający zarazem adresata doręczanego pisma; podmiot doręczający traktowany zbiorczo jako władza doręczająca (kompetentny organ procesowy zarządzający doręczeniem, np. sąd, przewodniczący wydziału, przewodniczący składu orzekającego) oraz organ doręczający (np. operator pocztowy, komornik, osoba zatrudniona w sądzie, sądowa służba doręczeniowa), oraz adresata pisma (podmiot bierny). Szczegółowa systematyka tych podmiotów ma duże znaczenie porządkujące. Trzeba jednak zauważyć, że dla jej prezentacji warto było posłużyć się punktami i podpunktami, w celu zwiększenia jej przejrzystości i ułatwienia percepcji. W pracy ta systematyka została wadliwie zrehabilitowana wskutek posłużenia się zbyt długim zdaniem (s. 211). Dalsze rozważania obejmują charakterystykę wyróżnionych wcześniej podmiotów i nie budzą już wątpliwości. Słusznie autor akcentuje podstawową rolę sądu jako władzy doręczającej stosownie do art. 131 § 1 k.p.c., co stanowi przejaw realizacji zasady oficjalności doręczeń (s. 214). Wywody autora są bardzo szczegółowe i obejmują liczne pozycje literatury i orzeczenia sądowe. Niektóre fragmenty zawierają nawet zbyt szerokie ujęcie, zwłaszcza co do postaci udziału prokuratora i innych podmiotów w postępowaniu cywilnym (s. 301 i nast.). Wystarczające było ograniczenie się

do przedstawienia tych aspektów ich udziału w procesie cywilnym, które są istotne dla dokonywania doręczeń.

Autor zamieścił w tym rozdziale tezy istotne dla praktyki procesu cywilnego. Na pełną akceptację zasługuje pogląd, według którego gwarancyjny charakter regulacji dotyczącej doręczeń przemawia za przyjęciem tezy o konieczności ścisłego zachowania ustalonej przez ustawodawcę kolejności doręczenia zastępczego wskazanej w art. 138 k.p.c., tj. najpierw powinno nastąpić doręczenie do rąk dorosłego domownika, a w razie jego nieobecności – administracji domu, dozorczy lub sołtysowi (s. 348). Wysoki walor naukowy mają uwagi autora odnoszące się do interpretacji pojęcia „dorosły domownik”, użytego w art. 138 k.p.c. Przeprowadzona przez autora analiza dogmatyczno-językowa doprowadziła go do wniosku – prezentowanego już w literaturze – że „dorosły domownik” oznacza osobę, która osiągnęła odpowiedni stopień rozwoju intelektualnego, pozwalający jej na zrozumienie czynności doręczenia oraz podjęcia się oddania pisma adresatowi” (s. 356). W rozdziale IV autor sformułował też postulat *de lege ferenda* poszerzenia obecnie występującego kręgu odbiorców pisma o dodatkową kategorię - sąsiada. Pogląd autora jest należycie umotywowany, chociaż osobiście podchodzę do niego sceptycznie ze względu na konieczność uwzględnienia gwarancyjnego znaczenia doręczenia zwłaszcza pierwszego pisma pozwanemu.

W rozdziale IV zdarzają się nieprecyzyjne sformułowania. Przede wszystkim autor powtarza wadliwe brzmienie art. 7 *in initio* k.p.c., według którego „prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie cywilnej”, podczas gdy prokurator mocą własnej czynności wszczyna to postępowanie (s. 302). Następnie sformułowanie to jest powtórzone w odniesieniu do Rzecznika Praw Obywatelskich (s. 307).

Rozdział V dotyczy miejsca dokonywania doręczeń. Z uwagi na to, że doręczenie stanowi rodzaj czynności procesowej, muszą być spełnione wymagania prawne tej czynności, w tym wymaganie dotyczące miejsca doręczenia. Autor zamieszcza w tym rozdziale tezy o dużym znaczeniu praktycznym. Należy zwłaszcza zwrócić uwagę na jego pogląd, zakładający gradację miejsc doręczenia właściwego adresatowi na podstawie art. 135 k.p.c. (s. 387). Ważne są również tezy dotyczące miejsca doręczenia właściwego, jakim jest miejsce zastania adresata (s. 400). Na akceptację zasługuje jego pogląd, według którego przepis art. 137 § 1 k.p.c. nie wyłącza dopuszczalności doręczenia wymienionym w nim osobom również w pozostałych miejscach określonych w art. 135 k.p.c. Taki pogląd jest uzasadniony pomimo kategoriycznego brzmienia art. 137 § 1 k.p.c. (s. 415). W rozdziale tym autor słusznie

akcentuje gwarancyjne znaczenie przepisów o doręczeniach (s. 440) wynikające m.in. z obligatoryjnego charakteru regulacji procesowej dotyczącej tej czynności (s. 469).

Czasowi (porze) doręczeń poświęcono **rozdział VI**. Ma on niewielką objętość, dlatego w celu zachowania właściwych proporcji między rozdziałami można było połączyć go z rozdziałem dotyczącym miejsca doręczenia. Wymagania co do czasu i miejsca doręczenia stanowią bowiem zbliżone wymagania prawne czynności doręczenia i nie byłoby błędem ujęcie ich w tej samej jednostce systematyki pracy. Tezy autora w rozdziale VI są jasne i precyzyjne i nie wymagają dodatkowych uwag.

Z punktu widzenia tematu rozprawy szczególnie istotne są rozważania zawarte w **rozdziale VII**. Autor usystematyzował w nim sposoby dokonywania doręczeń i dokonał ich szczegółowej prezentacji. Według kryterium sposobu dokonywania doręczenia wyróżnił on doręczenie: właściwe, zastępcze, przez awizo, uproszczone, elektroniczne, do rąk kuratora ustanowionego dla adresata, którego miejsce pobytu nie jest znane oraz przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń (s. 488-489). Oczywiście trafne jest wyrażone zapatrywanie, iż doręczenie właściwe powinno być traktowane jako reguła, zaś inne sposoby należy uznać za wyjątki od niej i poddać interpretacji ścisłej (s. 493). Podzielić należy także pogląd o konieczności zachowania kolejności doręczeń ustalonej w art. 138 k.p.c. (s. 513). Uwagi te są trafne, chociaż są one powtarzane ze s. 348. W rozdziale tym autor formułuje postulat *de lege ferenda* wyeliminowania wymagania ustalenia przez doręczyciela, czy odbiorca pisma nie jest przeciwnikiem adresata pisma w sprawie (s. 515). Autor uzasadnia ten postulat brakiem możliwości ustalenia przez podmiot doręczający, czy oświadczenie odbiorcy jest prawdziwe. Wydaje się jednak, że pozostawienie tego wymagania sprzyjałoby zwiększeniu gwarancyjnej roli doręczenia. Autor postuluje ponadto, by równolegle do doręczenia uproszczonego, dokonywać doręczeń za pomocą tradycyjnego kanału komunikacji, którego wykorzystanie powinno wyeliminować niepewność co do prawidłowości zawiadomienia (s. 609). Realizacja tego postulatu byłaby jednak sprzeczna z celem doręczenia uproszczonego. Osiągnięcie stanu braku wątpliwości co do prawidłowości doręczenia uproszczonego powinno nastąpić w inny sposób, np. przez potwierdzenie przez adresata otrzymania wezwania lub zawiadomienia. W rozdziale VII można odnaleźć nieprecyzyjne przeciwstawienie doręczenia w zwykłej formie pisemnej oraz doręczenia elektronicznego przez określenie pierwszego z wymienionych doręczeń jako konwencjonalnego. Zgodnie z przyjętą wcześniej istotą czynności doręczenia (zob. s. 92), każdy sposób doręczenia stanowi czynność procesową mającą charakter

konwencjonalny, a więc również doręczenie za pomocą systemu teleinformatycznego ma charakter czynności konwencjonalnej.

Istotnym mankamentem rozdziału VII są liczne powtórzenia fragmentów rozważań zamieszczonych w poprzedzających rozdziałach, które świadczą o nie do końca przemyślanej przez autora konstrukcji pracy (np. na s. 524 i nast. są powtórzenia ze str. 352 i nast.; na s. 582 są powtórzenia ze s. 412). Rozdział VII jest kluczowy dla tematu pracy i jest bardzo obszerny, co uzasadniało wyróżnienie bardziej szczegółowych jednostek systematyki.

W **rozdziale VIII** poruszono kwestię dowodu doręczenia. Autor wyraził w nim trafny pogląd o wyłącznie dowodowej funkcji formularza potwierdzenia odbioru. Z uwagi na to, że formularz ten służy potwierdzeniu czynności odbioru pisma, formularz ten nie stanowi elementu doręczenia (s. 632). Nie budzi też wątpliwości teza, iż dokument doręczenia nie jest wyłącznym dowodem okoliczności w nim zawartych (s. 638).

Ogromne znaczenie zarówno dla teorii jak i praktyki ma problem wadliwości doręczeń i ich wpływu na bieg postępowania cywilnego. Został on poruszony w **rozdziale IX**. Uznanie doręczenia za czynność procesową sprawia, że niezbędne staje się określenie konsekwencji procesowych niezachowania wymagań prawnych dotyczących tej czynności, zwłaszcza co do formy, miejsca i czasu doręczenia. Trzeba zaznaczyć, że rozważania autora poświęcone tej kwestii wymagały pogłębienia kosztem tych fragmentów pracy, które dotyczą zagadnień jedynie pośrednio związanych z tematem (głównie zamieszczonych w rozdziałach I-III). Poza potrzebą pogłębienia analizy, także niektóre tezy autora zamieszczone w tym rozdziale budzą pewne wątpliwości. Na s. 645 autor stwierdza, że „następstwem wadliwości czynności procesowej może być jej sprzeczność z przepisami prawa, która jednak nie wpływa na jej zasadnicze skutki prawne”. W tym wypadku zachodzi jednak zależność odwrotną, tzn. sprzeczność z przepisami prawa, regulującymi wymagania prawne określonej czynności, prowadzi do wadliwości czynności. Ustalenie zaś rodzaju wady czynności prowadzi do zastosowania określonej sankcji procesowej w postaci rygoru procesowego. Czynnością wadliwą jest bowiem czynność dokonana w sposób sprzeczny z jej wzorcem wyznaczonym przez przepisy procesowe. Warto zauważyć, że prawidłowo ujmuje autor tę zależność na s. 647. Ponadto na s. 652 zamieszczono obok siebie dwie sprzeczne z sobą tezy, bez ich opatrzenia koniecznym komentarzem. Autor stwierdza bowiem, że wyłącznie prawidłowe doręczenie skutkuje rozpoczęciem biegu terminu do dokonania określonych czynności procesowych. Wadliwe doręczenie wyklucza rozpoczęcie biegu właściwego terminu. W następnym zaś zdaniu autor stwierdza, że w judykaturze przyjmuje się, iż wadliwość

doręczenia uzasadnia przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej. Kwestia zależności występującej między wadliwym doręczeniem oraz rozpoczęciem biegu terminu do dokonania czynności ma fundamentalne znaczenie praktyczne, dlatego prezentowanie sprzecznych tez bez bliższego komentarza nie może być uznane za prawidłowe.

Rozdziały X i XI mają charakter porównawczy. Zamieszczenie ich w pracy ma pewne znaczenie poznawcze. W celu zwiększenia przydatności zamieszczonych w nich uwag dla osiągnięcia założonego celu badawczego, warto było opatrzyć je wnioskami z analizy i spróbować ustalić celowość ich przeniesienia na grunt polskiego procesu cywilnego.

Podsumowując uwagi na temat struktury i merytorycznej zawartości pracy, należy stwierdzić, że zarówno układ monografii jak i zaprezentowane tezy są zasadniczo prawidłowe i zasługują na wysoką ocenę. Zgłoszone zaś uwagi polemiczne wynikają głównie z możliwości odmiennego podejścia do prezentowanych zagadnień, w tym m.in. przez bardziej syntetyczne ujmowanie badanych kwestii i całkowite pominięcie części rozważań zawartych w rozdziałach I-III, w celu zapewnienia odpowiednich proporcji w zakresie stopnia szczegółowości rozważań w całej pracy i pogłębienia analizy przede wszystkim w rozdziale IX. Uwagi te nie wpływają w decydujący sposób na ogólną, pozytywną ocenę rozprawy.

4. Ocena formalnej strony opracowania

Autor posługuje się prostym i zrozumiałym językiem, przez co z łatwością można śledzić tok wywodów. Przy tak dużych rozmiarach opracowania błędy korektorskie były wręcz nieuniknione i występują np. na stronach: 59, 76, 100, 129, 178, 194, 216, 227, 240, 274, 280, 300. Poważniejszym mankamentem jest posługiwanie się czasami nieprecyzyjnym językiem prawniczym. Jaskrawym tego przykładem jest operowanie przez autora pojęciem „zapis” w znaczeniu regulacji normatywnej (s. 371, 517, 580, 608), podczas gdy jest to pojęcie języka prawnego o ustalonym zakresie znaczeniowym. Autor pomija też po słowie „odnośnie” wyraz „do” (s. 430, 438, 500, 504). Zdarzają się też w pracy raczej rzadko używane terminy, jak: „nieudatność” (s. 555) czy też „uprzystępnienie” (s. 635). Ponadto autor stosuje nieprawidłowe sformułowanie: „podmiot nieznany z miejsca pobytu” (s. 451, 454, 488, 561 i 696). Prawidłowo należało użyć określenia „podmiot, którego miejsce pobytu jest nieznane”. W pracy występują też usterki interpunkcyjne (np. s. 26, 93, 122, 141, 151, 153, 272, 276, 353, 357, 359, 363, 387, 462, 555).

5. Podsumowanie oceny monografii

Podsumowując uwagi dotyczące monografii dr. Tomasza Demendeckiego pt. „Doręczenia w procesie cywilnym”, należy stwierdzić, że stanowi ona osiągnięcie naukowe będące znacznym wkładem autora w rozwój nauki prawa postępowania cywilnego i tym samym spełnia kryteria stawiane w art. 16 ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65 poz. 595 ze zm.). Monografia ta wypełnia lukę w polskiej literaturze prawa procesowego cywilnego co do kwestii ważnej zarówno w teorii jak i praktyce postępowania cywilnego.

II. Ocena aktywności naukowej Habilitanta

1. Pozostałe publikacje naukowe

Oprócz omówionego osiągnięcia naukowego, efektem naukowej aktywności dr. Tomasza Demendeckiego są liczne publikacje naukowe. Trzeba przy tym podkreślić, że zakres jego naukowych zainteresowań jest bardzo szeroki i wykracza poza postępowanie cywilne. W ramach jego naukowej aktywności można więc wyróżnić problematykę postępowania cywilnego oraz zagadnienia spoza specjalności naukowej postępowania cywilnego. W ramach postępowania cywilnego można zaś wymienić następujące obszary badawcze: komparatystyka prawnicza; koszty postępowania cywilnego; postępowania odrębne procesowe; doręczenia.

Chronologicznie pierwszym obszarem badawczym dr. Tomasza Demendeckiego była komparatystyka prawnicza dotycząca prawa procesowego cywilnego, ze szczególnym uwzględnieniem regulacji procesowej państw byłego ZSRR. Problematyce tej poświęcił autor przede wszystkim swoją rozprawę doktorską. Skrócona wersja tej rozprawy pt. „Współczesne transformacje kodeksowych regulacji z zakresu prawa sądowego cywilnego państw członkowskich Wspólnoty Niepodległych Państw przełomu XX i XXI wieku – jednolitość ponadnarodowa a odrębności krajowe” została opublikowana w wyd. Ifryt S. Woźniak, K. Ksiński Spółka Jawna, Lublin 2011, ss. 297. Praca ta pozostaje do chwili obecnej jedynym opracowaniem w literaturze polskiej poświęconym temu zagadnieniu. W ten sposób stanowi

ona uzupełnienie komparatystyki procesowej, która w nauce polskiej koncentruje się głównie na rozwiązaniach niemieckich i austriackich.

Istotne miejsce w badaniach naukowych dr. Tomasza Demendeckiego zajmuje problematyka kosztów postępowania cywilnego. Z tego zakresu podstawowe znaczenie ma jego monografia przygotowana już po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nauk prawnych, zatytułowana „Rozstrzyganie o kosztach w procesowym postępowaniu cywilnym rozpoznawczym w świetle polskiej regulacji kodeksowej. Studium teoretycznoprawne”. Została ona opublikowana w wyd. Ifryt S. Woźniak, K. Księski Spółka Jawna, Lublin 2011, ss. 414. W momencie jej publikacji stanowiła ona wypełnienie luki w literaturze polskiej. Zawiera ona rozwiązanie wielu istotnych problemów praktycznych wiążących się z rozstrzyganiem o kosztach postępowań rozpoznawczych, przy jednoczesnym rozbudowaniu warstwy teoretycznej tej rozprawy. Autor uznaje koszty procesu za nieodłączny atrybut każdego postępowania, a zarazem dostrzega mankamenty występujące w praktyce orzekania o tych kosztach w postępowaniach cywilnych, w tym zwłaszcza mechaniczność i szablonowość rozstrzygania o nich. Problematyka kosztów jest też obecna w opracowaniach typu komentarzowego pana dr. Tomasza Demendeckiego. Jest on autorem komentarza do art. 98-124 k.p.c., przygotowanego pod red. A. Jakubeckiego, wyd. WoltersKluwer, Warszawa 2015. Komentarz ten doczekał się już 6 wydań i cieszy się wielkim uznaniem w środowisku procesualistów cywilnych.

Kolejnym nurtem zainteresowań naukowych Habilitanta jest problematyka postępowań odrębnych w procesie. Z tego nurtu zwracają uwagę zwłaszcza opracowania dotyczące postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych. Należą do nich: Gmina (jednostka samorządu terytorialnego) jako przedsiębiorca w sądowym postępowaniu cywilnym, w świetle art. 479² § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, *Humanum. Międzynarodowe Studia Społeczno-Humanistyczne* 2011, nr 2, s. 371-383; *Ewolucja współczesnego modelu odrębnych postępowań sądowych ze szczególnym uwzględnieniem spraw gospodarczych [w:] Rozprawy z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Aleksandrowi Oleszce*, pod red. A. Dańko-Roesler, J. Jacyszyn, M. Pazdan, W. Popiołek, Warszawa 2012, s. 83-99; *O celesoobraznosti suszczestwowanija osobogo sudoproizwodstva po chozajstwiennym dielam, Aktualnyje problemy juridiczeskoj nauki i prawoprimienitielnoj praktiki*, Moskwa 2009, s. 93-99. Charakterystyce postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych Habilitant poświęcił uwagę w komentarzu do art. 459-464, art. 477-477⁷, art. 477¹¹-477¹⁶ k.p.c. (Dział III.

Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, Tytuł VII. Postępowania odrębne) [w:] A. Jakubecki red., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wyd. 6, Warszawa 2015, s. 589-600.

Ważne miejsce w twórczości dr. T. Demendeckiego z zakresu postępowania cywilnego zajmuje instytucja doręczeń. Oprócz rozprawy stanowiącej główne osiągnięcie naukowe wskazane w procedurze habilitacyjnej, poświęcił on tej problematyce artykuł naukowy, glosy opublikowane w czasopismach krajowych, a także rozdział recenzowanego opracowania zbiorowego w języku obcym, t.: Kierunki zmian regulacji doręczeń międzynarodowych w stosunkach między państwami członkowskimi UE - wybrane problemy, Europejski Przegląd Sądowy 2007, Nr 10, s. 4-14; Doręczenie pism sądowych na podstawie art. 135 § 1 k.p.c. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2000 r. (V CKN 1348/00), Studia Iuridica Lubliniensia 2011, T. XVI, s. 307-314; Właściwa chwila (pora) dokonania doręczenia pisma procesowego w postępowaniu cywilnym na podstawie art. 134 § 1 k.p.c. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r. (I CZ 163/11), Studia Iuridica Lubliniensia 2012, T. XVIII, s. 143-153; *The application scope of the European Parliament and of the Council Regulation No. 1393/2007 of 13th November 2007 concerning serving judicial and extrajudicial documents in civil or commercial matters within the Member States*, [w:] *Current issues of the development of law in the time of the Czech presidency of the EU*, Ołomuniec 2009, s. 9-12.

Poza postępowaniem cywilnym Habilitant podejmował też badania z zakresu ustroju organów ochrony prawnej. Jest on współautorem podręcznika: Ustrój organów ochrony prawnej. Część szczegółowa, wyd. IV Warszawa 2013, s. 142-362 (współautor J. Bodio, G. Borkowski). Ponadto jest autorem publikacji poświęconych wybranym zagadnieniom ustrojowym: *Sowriemiennyje izmienenija sistemy i organizacii polskoj prokuratory*, [w:] *Aktualni problemi juridycznej nauki*, Część trzecia, Chmielnicki 2010, s. 356-357.

Ponadto Habilitant zajmował się prawem gospodarczym publicznym. Z tego zakresu warto wskazać, że jest autorem recenzowanego podręcznika z zakresu publicznego prawa gospodarczego: *Zarys polskiego prawa publicznego gospodarczego*, Lublin 2011, ss. 171. W dorobku Habilitanta znajduje się również współautorstwo komentarza dotyczącego prawa własności przemysłowej (*Prawo własności przemysłowej. Komentarz*, WoltersKluwer Warszawa 2015). W swojej refleksji naukowej nad prawem dr T. Demendecki nie unikał nawet problematyki prawa postępowania karnego, czego przejawem są publikacje poświęcone zagadnieniu udziału spółki osobowej prawa handlowego w charakterze

pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, tj.: Dopuszczalność udziału spółki osobowej prawa handlowego, na przykładzie spółki jawnej, w charakterze pokrzywdzonego w postępowaniu karnym - glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 r., I KZP 7/11, Glosa 2012, nr 3, s. 60-68; Problematyka dopuszczalności udziału spółki jawnej w postępowaniu karnym w charakterze pokrzywdzonego (zagadnienia wybrane). Uwagi krytyczne na tle art. 49 k.p.k., Przegląd Sądowy 2012, nr 7-8, s. 101-120.

Ze względu na specyfikę działalności naukowej w zakresie postępowania cywilnego publikacje dr. Tomasza Demendeckiego nie są zamieszczane w czasopismach znajdujących się w bazach JCR oraz Web of Science, dlatego nie można ustalić ich sumarycznego *Impact factor* według listy *Journal Citation Report*, liczby cytowań publikacji według bazy WoS czy też Indeksu Hirscha. Poruszane w pracach Habilitanta problemy z zakresu dogmatyki postępowania cywilnego są bowiem związane w sposób ścisły z prawem polskim. Dlatego podstawowe znaczenie dla oceny Jego dorobku naukowego ma liczba i jakość publikacji oraz ich wpływ na kształtowanie poglądów przedstawicieli nauki i praktyki postępowania cywilnego w Polsce, nie zaś współczynniki dotyczące cytowania jego dzieł we wskazanych bazach.

Za osiągnięcia naukowe dr T. Demendecki otrzymał nagrody Rektora UMCS w 2005 i 2011 roku.

2. Inne formy aktywności naukowej, dydaktycznej, organizacyjnej i popularyzatorskiej.

Poza publikowaniem wyników swych prac naukowo-badawczych Habilitant brał aktywny udział w dyskusjach naukowych przez udział w konferencjach, na których wygłaszał referaty, w tym na licznych konferencjach zagranicznych (m.in. w Moskwie i Lwowie).

W ramach działalności dydaktycznej należy wskazać na opracowanie przez Habilitanta przydatnych pomocy dydaktycznych, tj.: Ustrój organów ochrony prawnej. Wybór źródeł. Akty normatywne. Orzecznictwo, Wolters Kluwer 2010, ss. 1075. Ponadto, jak już była mowa, jest on również autorem recenzowanego podręcznika z zakresu publicznego

prawa gospodarczego: „Zarys polskiego prawa publicznego gospodarczego”, Lublin 2011, ss. 171.

Habilitant ma długoletnie doświadczenie w dydaktyce na WPiA UMCS w Lublinie. Od objęcia stanowiska adiunkta w Katedrze Postępowania Cywilnego i Międzynarodowego Prawa Handlowego na Wydziale Prawa i Administracji UMCS w Lublinie do chwili obecnej podstawową formą jego aktywności dydaktycznej jest prowadzenie wykładów, ćwiczeń oraz zajęć seminaryjnych (proseminaryjnych). Oprócz realizacji podstawowej działalności dydaktycznej, od 2006 r. pełnił funkcje: kierownika studiów podyplomowych dla syndyków, nadzorców sądowych i zarządców masy upadłości na Wydziale Prawa i Administracji UMCS oraz wykładowcy w ramach cyklicznych szkoleń: dla sędziów z zakresu prawa europejskiego (TWIGGER Warszawa), radców prawnych z zakresu prawa procesowego cywilnego (OIRP Rzeszów) oraz dla członków rad nadzorczych z zakresu prawa gospodarczego i cywilnego (Fundacja OIC Poland w Lublinie).

W ramach prowadzonych badań naukowych dr T. Demendecki uczestniczył w realizowanych grantach naukowych jako kierownik projektu lub jego uczestnik, m.in. w projekcie w ramach programu pomocowego Komisji Unii Europejskiej TEMPUS IV temat *Training on alternative dispute resolution as an approach for ensuring of human rights – TRADIR*.

3. Wniosek

W świetle powyższych uwag należy uznać, że aktywność naukowa dr. Tomasza Demendeckiego jest istotna w rozumieniu powołanej Ustawy. Dorobek naukowy jest bardzo zróżnicowany, znaczny i wartościowy. Dodatkowo Jego zaangażowanie w działalność dydaktyczną, organizacyjną i popularyzatorską wzmacnia pozytywną ocenę działalności naukowo-badawczej.

III. Konkluzja

Monografia dr. Tomasza Demendeckiego pt. „Doręczenia w procesie cywilnym” stanowi znaczny wkład autora w rozwój nauki prawa, a całość jego aktywności naukowej należy uznać za „istotną”. W związku z tym stwierdzam, że dorobek pana dr. Tomasza Demendeckiego spełnia kryteria określone w art. 16 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, co uzasadnia uzyskanie przez Niego stopnia naukowego doktora habilitowanego.

